



Sygn. akt II PK 259/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko Ministerstwu [...]

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 października 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 30 października 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną bez obciążania skarżącego kosztami  
postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 30 października 2014 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. oddalił apelację powoda od Wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 5 lipca 2012 r., oddalającego powództwo M. K. o przywrócenie do pracy.

W sprawie tej ustalono, że powód był zatrudniony u pozwanego początkowo na stanowisku mianowanego wicedyrektora, a od dnia 1 lipca 2007 r. na podstawie umowy o pracę jako pracownik korpusu służby cywilnej - starszy specjalista w Wydziale [...]. Orzeczeniem Komisji Dyscyplinarnej z dnia 7 stycznia 2010 r. został uznany za winnego niezłożenia w przepisany termin oświadczenia o stanie majątkowym na dzień 31 grudnia 2008 r., za co wymierzono mu karę upomnienia. Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej orzeczeniem z dnia 28 maja 2010 r. utrzymała w mocy to orzeczenie. Natomiast Sąd Apelacyjny „po rozpoznaniu odwołania pracownika wyrokiem z dnia 9 grudnia 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie dyscyplinarne w całości”.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2011 r. Ministerstwo [...] rozwiązało z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. z uzasadnieniem ciężkiego naruszenia obowiązków członka służby cywilnej polegającego na niezłożeniu w ustawowo określonym terminie do 31 marca 2011 r. kolejnego oświadczenia o jego stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia 2010 r., zgodnie z obowiązkiem wynikającym z przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa antykorupcyjna), a także z przyczyny naruszenia art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy o z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1111 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o służbie cywilnej lub u.s.c.), który to przepis zobowiązuje członków korpusu służby cywilnej do przestrzegania prawa.

Powód wystąpił z roszczeniem o przywrócenie do pracy na dotychczasowe stanowisko i warunki płacy i pracy obowiązujące przed rozwiązaniem umowy o pracę w pozwanym Ministerstwie, a także o zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy od dnia 18 kwietnia 2011 r. do dnia przywrócenia do pracy. Twierdził, że pozwany pracodawca naruszył przepisy ustawy o służbie cywilnej, które nie pozwalały na zastosowanie art. 52 k.p., skoro nie miał obowiązku składania oświadczeń o stanie majątkowym.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, uznając, że powód w chwili otrzymania oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia „był członkiem

korpusu służby cywilnej - pracownikiem". Według art. 3 ustawy o służbie cywilnej, pracownikiem służby cywilnej jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Powód nie złożył oświadczenia majątkowego świadomie, z bezpośrednim zamiarem pogwałcenia obowiązującego prawa, które był zobowiązany przestrzegać. W konsekwencji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwany pracodawca nie naruszył prawa rozwiązując umowę o pracę bez wypowiedzenia, ale wskazał przyczyny rzeczywiste uzasadniające zastosowanie wobec powoda surowej sankcji z art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej. Nie doszło też do naruszenia art. 52 § 2 k.p., przeto powództwo oddalił w całości.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji pominął okoliczności, iż powód z dniem 1 sierpnia 1995 r. był mianowany na stanowisko wicedyrektora Departamentu [...], ale następnie po wejściu w życie ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące funkcjonowanie gospodarki i administracji publicznej (Dz.U. z 1996 r. Nr 106, poz. 497 ze zm.) i likwidacji urzędu Ministra [...], powód objął stanowisko głównego specjalisty ds. [...] z dniem 1 stycznia 1997 r. w kierownictwie Departamentu [...]. Pozwany pracodawca prawidłowo rozwiązał z powodem umowny stosunek pracy bez wypowiedzenia, który „początkowo był zawarty na podstawie mianowania, lecz skutek zmiany przepisów - *ex lege* przekształcił się w umowę o pracę”.

Bezpodstawne były zarzuty nieważności postępowania, gdyż pełnomocnicy pozwanego byli należycie umocowani, a pozostałe proceduralne zarzuty apelacyjne nie miały wpływu na prawidłowy osąd sporu. W sprawie bezsporną okolicznością było to, że powód nie złożył oświadczenia majątkowego według stanu na dzień 31 grudnia 2010 r., czym naruszył art. 10 ust. 1 i 4 ustawy antykorupcyjnej. Ponadto i zgodnie z treścią art. 76 ust 1 pkt 1 ustawy o służbie cywilnej jako „członek korpusu służby cywilnej obowiązany jest w szczególności przestrzegać Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i innych przepisów prawa”. Oznaczało to, że niezłożenie kolejnego oświadczenia majątkowego przez powoda było bezprawne oraz zawinione, gdyż jako pracownik korpusu służby cywilnej „posiadający wykształcenie prawnicze i wykonujący zawód radcy prawnego, tj. osoba o wysokich kwalifikacjach i posiadająca rozległą wiedzę prawniczą, z całą pewnością miał zdolność do

rozpoznania bezprawności swojego zaniechania”. Nie bez znaczenia było też to, że powód nie złożył oświadczenia majątkowego także w 2009 r. i w tej sprawie prowadzono wobec niego postępowanie dyscyplinarne.

Powód należał do kręgu pracowników podlegających przepisom ustawy antykorupcyjnej, ponieważ zajmował stanowisko równorzędne pod względem płacowym (art. 2 pkt 2 w związku z art. 2 ust. 1 tej ustawy) ze stanowiskami kierowniczymi wyraźnie wymienionymi w jej art. 2 ust. 1 pkt 1 a-c. Dlatego bezpodstawne, bezprawne i zawinione zaniechanie powoda zobowiązanego do składania oświadczeń majątkowych stanowiło ciężkie naruszenie przezeń podstawowych obowiązków pracowniczych.

Następnie Sąd drugiej instancji odwołał się do poglądów wyrażonych w wyrokach Sądu Najwyższego z: 24 sierpnia 2010 r., I PK 36/10 (LEX nr 611812) i 19 kwietnia 2012 r., II PK 203/11 (Monitor Prawniczy 2012 nr 7) i uznał za dopuszczalne zwolnienie pracownika służby cywilnej na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej, bez konieczności wszczęcia procedury dyscyplinarnej. Skoro powód umyślnie naruszył podstawowe obowiązki pracownicze z art. 10 ust. 1 i 4 ustawy antykorupcyjnej oraz z art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy o służbie cywilnej, przeto pozwany nie naruszył art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, nieuzasadnione okazały się także zarzuty naruszenia art. 30 ust. 1 i art. 21 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 845 ze zm.), oraz art. 52 § 3 k.p. i art. 6 k.c., gdyż związkowa procedura konsultacyjna zwolnień z pracy obejmuje tylko członków związków zawodowych oraz pracowników niezrzeszonych, jeżeli organizacja związkowa wyraziła zgodę na ich reprezentację. Tymczasem powód w chwili rozwiązania stosunku pracy nie był członkiem związku zawodowego, a Zarząd Zakładowy Związku Zawodowego [...] Ministerstwa [...] na posiedzeniu w dniu 21 lutego 2007 r. nie podjął się reprezentowania ani obrony powoda.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: 1/ naruszenie art. 13 ustawy antykorupcyjnej, który określa sankcje za niezłożenie oświadczenia majątkowego, o którym mowa w jej art. 10 ust. 1. Nie złożenie takiego oświadczenia zagrożone jest wyłącznie odpowiedzialnością służbową, czyli dyscyplinarną, co wykluczało

uznanie, że wobec pracownika służby cywilnej, który narusza obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego można zastosować rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., zamiast wszczęcia postępowania dyscyplinarnego; 2/ błędną wykładnię art. 52 § 1 k.p. oraz art. 113 i art. 114 ustawy o służbie cywilnej przez uznanie, że wobec pracownika służby cywilnej w razie naruszenia przezeń art. 10 ust. 1 i 4 ustawy antykorupcyjnej oraz naruszenia art. 76 ust. 1 pkt 1 u.s.c. można zastosować rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., bez konieczności wszczynania postępowania dyscyplinarnego; 3/ niewłaściwe zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1 w związku z art. 91 ustawy o służbie cywilnej wskutek przyjęcia, iż członka korpusu służby cywilnej zatrudnionego na podstawie umowy o pracę można zwolnić w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z wyłączeniem przepisów ustawy o służbie cywilnej o postępowaniu dyscyplinarnym; 4/ niedopuszczalnego zastosowania art. 2 pkt 2 ustawy antykorupcyjnej i niewłaściwe zastosowanie przepisów rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad i ustalania i wypłacania innych świadczeń członkom korpusu służby cywilnej (Dz.U. Nr 211, poz. 1630, ze zm.), poprzez przyjęcie, że przepisy tego rozporządzenia stanowią podstawę do określenia wynagrodzenia głównego specjalisty, jako stanowiska równorzędnego pod względem płacowym w stosunku do stanowisk wymienionych w art. 2 pkt 1 ustawy, i mają zastosowanie do powoda zatrudnionego na takim stanowisku u pozwanego.

Skarżący zarzucił ponadto nieważność postępowania z: 1/ art. 401 pkt 1 k.p.c., bowiem w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona do orzekania w Sądzie Okręgowym w W., gdyż nie jest sędzią tego sądu i nie miała delegacji do orzekania w nim, a nadto „sędzia oddelegowany” wydał zarządzenie w sprawie wyznaczenia składu orzekającego w dniu 30 października 2013 r., do czego nie był uprawniony oraz uczestniczył w wydaniu wyroku w dniu 30 października 2014 r.; 2/ art. 401 pkt 2 k.p.c., ponieważ strona pozwana nie była należycie reprezentowana „przez cały czas trwania postępowania w I i II instancji, z przyczyn przewidzianych w art. 379 pkt 2, a mianowicie profesjonalny pełnomocnik reprezentujący

pozwanego, nie był należycie umocowany”, gdyż otrzymał pełnomocnictwo od osoby, która „w dniu jego złożenia nie była dyrektorem generalnym”, a zakres pełnomocnictwa nie zawierał upoważnienia do reprezentowania pozwanego pracodawcy, „bowiem J. W. nie tylko w momencie złożenia pełnomocnictwa pracownikiem Ministerstwa [...], ani nie był pozwanym w sprawie, ani pracodawcą powoda”. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie: 1/ art. 308 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na kserokopii dokumentów i wydruku dokumentu z komputera; 2/ art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie co do istoty sporu w kwestii, która sprowadzała się do ustalenia obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego przez powoda, które to ustalenie nie było objęte żądaniem pozwu; 3/ art. 432 k.p.c. w związku art. 299 k.p.c. oraz w związku z art. 300 § 2 k.p.c. przez nie uwzględnienie żądania powoda - wniosku o dopuszczeniu dowodu z przesłuchana w charakterze strony dyrektora generalnego pozwanego.

Wreszcie sformułował zarzut naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art 45 ust. 1 Konstytucji RP) przez „dopuszczenie przez Sąd dowodów zgłaszanych przez profesjonalnego pełnomocnika w postaci: twierdzeń wniosków dowodowych w trybie i pod rygorem z art. 207 § 3 k.p.c., które dla strony pozwanej uległy sprekludowaniu, bowiem były składane po zakreślonych terminach, zakreślonych w trybie i pod rygorem z art. 207 § 3 k.p.c.”.

Skarżący twierdził, że art. 2 pkt 2 ustawy antykorupcyjnej narusza zasadę określoności prawa, co oznacza, że jest niezgodny z Konstytucją, a zatem powinien być wyeliminowany z obiegu prawnego wskutek złożenia skargi konstytucyjnej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który przygotował i złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego zmierzający do zaskarżenia niezgodności art. 2 pkt 2 tej ustawy z Konstytucją.

Na wymienionych podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów oraz o „przysądzenie powodowi od pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała uzasadnionych ani usprawiedliwionych podstaw. Bezzasadne okazały się proceduralne zarzuty kasacyjne. Całkowicie chybiony był zarzut nieważności postępowania z powodu udziału rzekomo nieuprawnionej sędzi w składzie Sądu drugiej instancji już dlatego, że skarżący w wymienionym zakresie zaskarżenia zarzucił naruszenie art. 401 pkt 1 k.p.c., który jest przepisem z zakresu wznowienia postępowania. Tymczasem sprawa skarżącego była rozpoznawana w zwykłym, a nie nadzwyczajnym trybie procesowym, a ponadto delegowana sędzia orzekała w okresie ważnego oddelegowania do orzekania w Sądzie Okręgowym w W. przez prezesa Sądu Apelacyjnego. Natomiast jej wcześniejsze wyznaczenie do składu Sądu Okręgowego nie dotyczyło „przedwczesnego” skierowania do czynności jurysdykcyjnych, które wykonywała dopiero w okresie ważnej delegacji, przeto skład orzekający tego Sądu nie był sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Na gruncie miarodajnych ustaleń Sądu drugiej instancji (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), z których wynikało, że dyrektor generalny strony pozwanej J. W., a następnie wyznaczony na stanowisko zastępującego dyrektora generalnego W. K. byli legitymowani do udzielania pełnomocnictw procesowych w imieniu strony pozwanej, bezpodstawny i bezzasadny okazał się polemiczny zarzut skarżącego rzekomego braku należytego umocowania pełnomocników strony pozwanej (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Udział należycie umocowanych pełnomocników strony pozwanej nie budził wątpliwości Sądów *meriti*, które nie żądały urzędowego poświadczenia podpisu strony reprezentowanej (pозwanej) w trybie art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., także dlatego, że ustalenia faktyczne w zakresie istotnym do orzekania nie były pomiędzy stronami sporne. W konsekwencji chybione były pozostałe proceduralne zarzuty kasacyjne, ponieważ spór dotyczył kwalifikacji prawnej umyślnego niewykonywania („sabotowania”) obowiązku składania przez skarżącego oświadczeń o stanie majątkowym, wymaganych na zajmowanym przez niego stanowisku specjalisty korpusu służby cywilnej, równorzędnym płacowo z kierowniczymi stanowiskami członków korpusu takiej służby (art. 2 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej). W tym zakresie Sąd Najwyższy miał na

uwadze to, że wszczęte na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich postępowanie w sprawie stwierdzenia niezgodności art. 2 pkt 2 w związku z art. 4, art. 5 ust. 1, art. 10 ust. 1 oraz art. 13 ustawy antykorupcyjnej z art. 2 w związku z art. 42 ust. 1 Konstytucji zakończyło się umorzeniem postępowania „ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku” (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2015 r., K 7/14, OTKA 2015 nr 5, poz. 67). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał „na marginesie”, że „z uwagi na brzmienie art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 2 pkt 1 i 2 ustawy z 1997 r. urzędnicy służby cywilnej są zobowiązani do złożenia oświadczenia o stanie majątkowym, czego wnioskodawca (RPO) zdaje się nie dostrzegać”, co oznaczało co najmniej dorozumianą akceptację wykładni Sądów obu instancji oraz Sądu Najwyższego w kwestii zgodności kontestowanych przepisów z Konstytucją. W konsekwencji Sądy obu instancji trafnie i prawidłowo argumentowały, że obowiązek składania przez skarżącego oświadczeń majątkowych wynikał z zajmowania i sprawowania równorzędnego płacowo „decyzyjnego” stanowiska głównego specjalisty w służbie cywilnej, które wymaga całkowitej i zupełnej bezstronności, przejrzystości, uczciwości oraz transparentności pełnienia funkcji publicznych przez wysokich członków korpusu służby cywilnej, którzy wykonują zadania lub mogą podejmować decyzje lub inne czynności odnoszące się do sfery („styku”) działalności biznesowej. Wymaga to bezwzględnego eliminowania w stosunku do takich pracowników służby cywilnej, w tym przez obowiązkowe składanie oświadczeń o stanie majątkowym, jakichkolwiek podejrzeń natury korupcyjnej lub lobbingowej, które mogłyby podważać zaufanie do osób pełniących istotne funkcje publiczne.

Już jednorazowe niezłożenie wymaganego oświadczenia majątkowego powoduje odpowiedzialność służbową (art. 13 ustawy antykorupcyjnej), w tym odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie obowiązków członka korpusu służby cywilnej (art. 113 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej), która uzasadnia zastosowanie jednej z kar dyscyplinarnych wymienionych w art. 114 tej ustawy. Równocześnie nie może podlegać jakimkolwiek wątpliwościom ani kontrowersjom prawnym lub prawniczym, że umyślne (oczywiście zawinione), uporczywe (permanentne) deliktowe niewykonywanie („sabotowanie”) obowiązku składania



antykorupcyjnych oświadczeń majątkowych przez pracowników państwowej służby cywilnej zobowiązanych do składania oświadczeń o ich stanie majątkowym, wymaganych do zachowania całkowitej i zupełnej bezstronności, przejrzystości i transparentności w wykonywaniu istotnych funkcji publicznych, stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, zagrożone rygorem adekwatnej odpowiedzialności pracowniczej za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), bez konieczności wszczęcia procedury dyscyplinarnej. W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa orzecznictwo, że rozwiązanie stosunku pracy z członkiem korpusu służby cywilnej, który ciężko narusza podstawowe obowiązki pracownicze lub służbowe, może nastąpić nie tylko w procedurze dyscyplinarnej przez wymierzenie kary dyscyplinarnej wydalenia ze służby cywilnej jej urzędnika (art. 114 ust. 1 pkt 6 u.s.c.), albo wydalenia z pracy w urzędzie pracownika służby cywilnej (art. 114 ust. 2 pkt 4 tej ustawy), ale także przez rozwiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej bez wypowiedzenia z winy urzędnika, co może nastąpić w razie ciężkiego naruszenia przez urzędnika podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina urzędnika jest oczywista (art. 71 ust. 7 pkt 1 u.s.c.). Tym bardziej możliwe jest rozwiązanie stosunku pracy z niebędącym urzędnikiem pracownikiem służby cywilnej z wyżej ujawnionego powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 9 ust. 1 oraz art. 3 pkt 1 i 3 u.s.c.).

Możliwość i legalność rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z urzędnikiem służby cywilnej występuje w przypadku kwalifikowanego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina urzędnika jest oczywista (art. 71 ust. 7 pkt. 1 u.s.c.). Taki sposób rozwiązania stosunku pracy został uregulowany odrębnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie obowiązków członka korpusu służby cywilnej (art. 113 i nast. u.s.c.). Oznacza to, że do pracodawcy należy wybór adekwatnego sposobu dyscyplinowania lub sankcjonowania konkretnego naruszenia obowiązków służbowych w zależności od natężenia istotnego rodzaju podstawowych przewinień służbowych oraz kwalifikowanej jako oczywista winy urzędnika służby cywilnej. Wybór taki

przysługuje pracodawcy także w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracownika korpusu służby cywilnej, którego dyrektor generalny może zwolnić bez potrzeby wszczynania procedury dyscyplinarnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., I PK 192/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 1160 lub z dnia 19 kwietnia 2012 r., II PK 203/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 75). Na przekonującej argumentacji tych judykatów zostało oparte zaskarżone orzeczenie. W szczególności art. 9 ust. 1 u.s.c., który stanowi, że w nieuregulowanych w tej ustawie sprawach dotyczących stosunku pracy w służbie cywilnej stosuje się przepisy Kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy, co - wobec braku w ustawie o służbie cywilnej przepisów regulujących sposoby i tryb rozwiązywania umów o pracę z jej pracownikami (art. 3 pkt 1 ustawy) - uprawnia do stosowania przepisów Kodeksu pracy o rozwiązywaniu umów o pracę w trybie kodeksowym także wtedy, gdy przyczynę rozwiązania stanowiło ciężkie naruszenie przez pracownika służby cywilnej podstawowych obowiązków przez członka korpusu tej służby.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw skargę kasacyjną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

kc